

Proszę o nagranie obu fragmentów na dyktafon bądź wideo. Chłopiec powinien mówić tylko swoją rolę podkreśloną na czerwono. Najlepiej, żeby z kimś dialogował (z mamą czy tatą lub ze starszą siostrą czy bratem). Nagrania są chronione. Nie będą nikomu udostępniane.

FRAGMENT 1:

Diplodok wskazał im wysoką górę na której był ogromny wulkan i powiedział:

- Trzeba się wspiąć na tę górę i wskoczyć do krateru wulkanu - a on przeniesie was do innego świata!
- **Do krateru wulkanu...? - wyjąkał chłopiec....ale tam przecież jest lawa....stopimy się! Już po nas! (Mikołaj)**
- Nie bój się - ten wulkan nie jest zwykłym wulkanem tylko wrotami do innej krainy. Musicie się spieszyć jeśli chcecie ich dogonić, bo gdy zajdzie słońce to wulkan na noc się zamyka i nie można się wtedy przedostać do innej krainy!
- **Ale my przecież nie zdążymy się wspiąć - to jest za daleko! (Mikołaj)**

FRAGMENT 2:

I nagle utworzył się mały wir, z którego wyłoniła się piękna syrenka:

- **Ooo, Witaj syrenko! Jak masz na imię? - Mikołaj**
- Jestem Marin i usłyszałam wasz śpiew. Potrzebujecie pomocy?
- **Tak i to bardzo! Jestem Mikołaj, a to mój przyjaciel krasnoludek Tori. Musimy uratować mojego kuzyna z rąk złego kapitana . Chcemy też uratować innych chłopców, których uwięził CZarna Broda i zmusza ich do ciężkiej pracy! (Mikołaj)**
- Och, z chęcią wam pomogę! Ale musimy uważać, bo piraci są bardzo chytry! (Syrena)
- **Zaraz coś wymyślimy, znam tę bajkę... - (Mikołaj) Chłopiec przypomniał sobie, że w książce była mowa o czarodziejskim wodospadzie.**
- **Już wiem! Czarodziejski wodospad dobra!!! To tam zwabimy Kapitana, a gdy tylko zrzucimy go z wodospadu i wpadnie do wody- przemieni się jego serce i wszystko się odmieni! (Mikołaj)**